

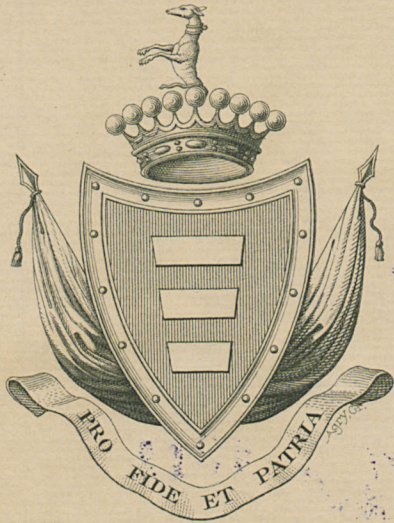
BIBLIOTEKA

Zakl. Nar. im. Ossolińskich

Cz. 113.

1790 t.

8191



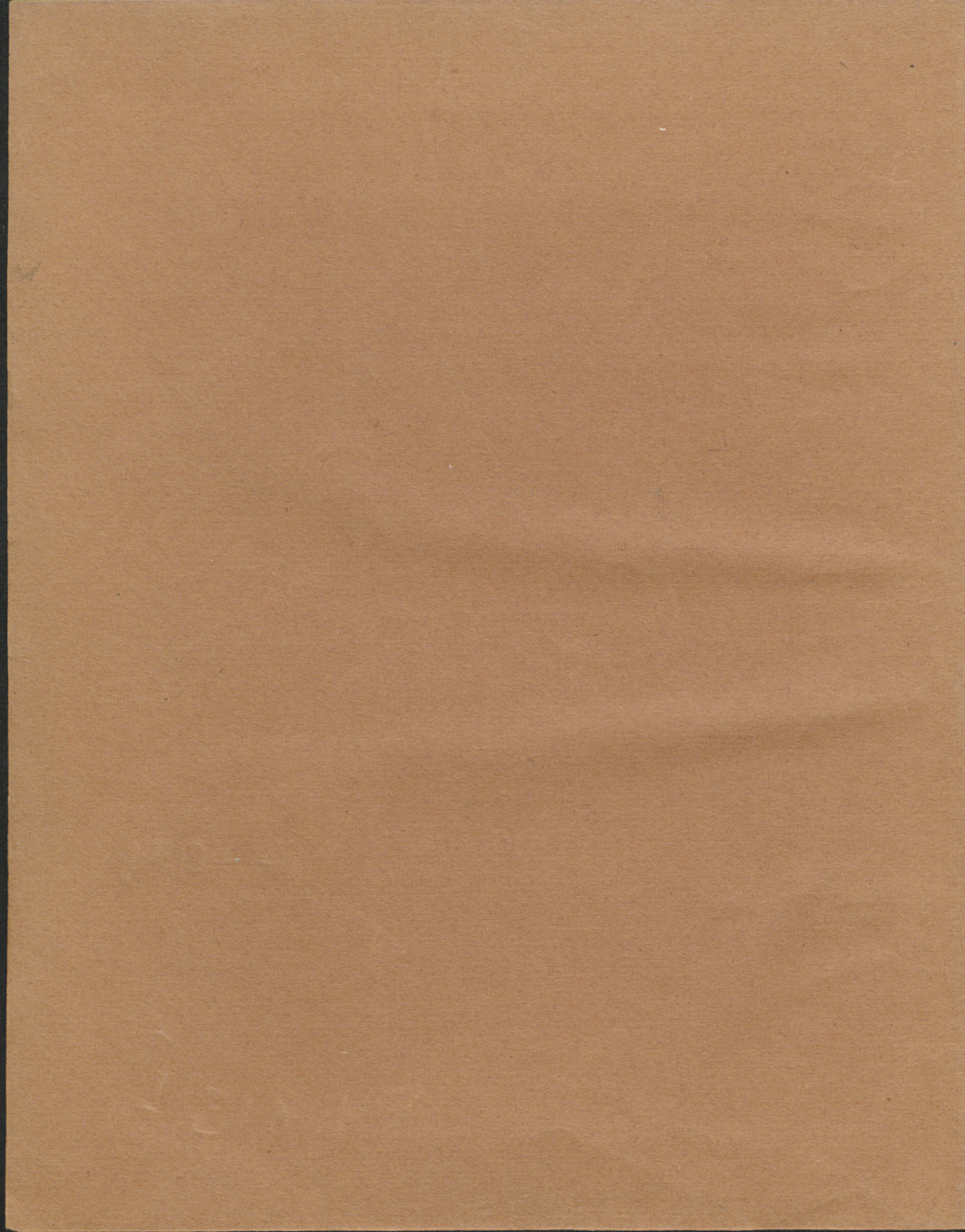
*Ex Libris Com. Branicki
Sucha*



4813

1-104

4.813⁻





GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTE, DNIA 2. STYCZNIA ROKU 1790.

Z Warszawy dnia 2. Stycznia.

SESSYA SEYMOWA CCXIV.

Dnia 29. Grudnia.

Po przybyciu IKMci do Senatu, IP. Marszałek Konfeder. Koron: w Zagaśnieniu swoim upraszał, ażeby, gdy wczorajszą Sessyja na bezczynności zeszła, dzisiejsza była pożyteczniejszą, przez zadecydowanie Projektu o *Awansach*.

Odezwali się niektórzy z II. PP. Posłów dopraszając się, ażeby na dniu wczorajszym rozpoczęta Materyja *Delacyi* Xcia Imci Kalixta Ponińskiego Generała Majora, na Wspólnikow Brata swojego w czasie *Seymu Delegacyjnego*, zakończoną została.

Powstały tak iak y na przeszłej Sessyi z tey okolicznosci wielorakie spory, tudzież licznie podane w tey mierze Projekta, w iakowym sposobie ta *Delacya* może być dozwolona. Jedni domagali się, ażeby wprzody Osoby te wymienione zostały, które chce pozwać, z wymienieniem zarzutow każdej Osobie czynić się mających. Drudzy redzili, ażeby *Delacya* dozwolona została tych

Osob, które Osoby, Sąd *Seymowy*, w ciągu Sprawy Xcia Podskarbiego Sądzący się, uzna iż mają z tymże Xciem Podskarbibm Spółstwo; atakowych Osob ażeby zapozwanie przez Instygatorów Rzpłtey nastąpiło. Inni żądali, aby *Delacya* dozwolona była, ale dopiero po odsądzeniu Sprawy Xcia Imci Podskarbiego W. Kor.

Gdy przez czas kilku - godzinny, na żaden z takowych podanych sposobow nie zachodziła iednomysłna zgoda, zaczęmy Sessyja solwowaną została na Dzień następujący na godzinę 10.

SESSYA SEYMOWA CCXV.

Dnia 30. Grudnia.

Po przybyciu IKMci do Senatu, IP. Marszałek Konfeder. Kor: upraszał, ażeby, gdy już dwie Sessyje zeszły bezczynnie, na dzisiejszej przynajmniej Interes o *Delacyę* został zakończonym.

Odezwało się wielu II. PP. Posłów, ażeby, gdy tak mała liczba Seymujących znajduje się Osob, żadne ważne Materyje do Decyzyi brażnemi niebyły, ale raczej, ażeby nastąpiło do nie-

Er-113-41/15

jakiego czasu odwołanie Selsyow Seymowych; a tym czasem, *Uniwersał* wydać się mający do Obywatelów z doniesieniem, co Seym terażniejszy w ciągu swoim postanowił, był czytany.

Czytał IP. Sekretarz Seymowy takowy *Uniwersał*, po którego przeczytaniu, uczynione zostało Wnieście, zalecenia *Kommissyi Woyskowej*, ażeby ta, nim nastąpi Opisanie względem *Awansov Woyskowych*, tym czasem w polowie fortragowała Officerow do każdego Reymentu; a to końcem utrzymania porządku w tychże Reymentach, za nastąpionym znacznym powiększeniem Gimeynow; na co w wszystkich iednomyslna szafza zgoda.

Król Imć przelożył *Stanom*, ażeby przez wzgląd kilkonasto - Miesięczney pracy IP. Sekretarza Seymowego, y znaczney tegoż Expensy na utrzymywanie Kancellaryi Seymowej, iakawa kwota onemu ze Skarbow Obojga Narodow wyznaczona została. Wyławił oraz los Subalternow po uchyloney Radzie pozostałych, a dotąd Seymu y Archiwow Radnych piśniących, upraszając, aby Stany kazaly Kommissyę Prawem R. 1776. oznaczone, dopoki przy nowych Dykasteriach niebędą umieszczeni.

Gdy to Wnieście Nay: Pana, iednomyslnie od wszystkich popartym zostało, z oświadczeniem powszechnym satysfakcy z ciągley y dokladney Pracy IP. Sekretarza Seymowego, zaczym upraszano II. PP. Marzałkow Konf: ażeby na Dwadzieścia Tysięcy *Zł. Pol.* afsygnacya do Skarbow Obojga Narodow wydać chcieli, z ktorey Kwoty y Kancellarya Seymowa ma być opłaconą; oraz, aby y Subalterni przelzey Rady ze Skarbow Obojga Narodow zaplaceniu zostali w swoich Pensyach.

Na domaganie się ieszcze niektórych Oboj, ażeby okoliczność ściągająca się do *Delacyi Xcia Imci Kalixta Ponińskiego* zadecydowaną została, gdy takowemu wnioskowi wielu przeciwiło się, upraszając raczey, ażeby zostało czytany to, co ma być komu zarzucany; czytał zatym IP. Sekretarz Seymowy oddane do Łalki te zarzuty, iakowe ktorym Obojem chee u Sądu dowodzieć Xiążę Imć Kalixt *Poniński*.

Po tych przeczytaniu, gdy nakoniec powszechna zachodziła zgoda, ażeby Selsy Seymowe do dnia 8. Lutego odłożone zostały, (warując atoli w nagley iakowey potrzebie, zwłasczczą z Interessów Zagranicznych wynikającej, prętszego Senatorow y Połków zwolania) zaczym też Selsy Seymowe, do dnia 8. Lutego z woli J. K. Moi przez IP. Kanclerza W. Kor. odwołane zostały.

Z Sztokolmu d. 4. Grud: Zawczorano rano o godzinie 4. Król nasz ukochany powrócił do Stolicy tuteyszey. Lubo Monarcha wielce był znużony z drogi, gdyż przy przeprawie przez Morze, mocney doznawał burzy, y na ostatnich lądowych Stacyach, prostego cale y ordynaryinego zażywał powozu; iednakże zaraz w tenże dzień przyjazdu iego, liczne u Dworu było Państwa Zgromadzenie, ktoremu Monarcha dawał Audyencya. Wieczorem Król Imć zhaydował się na Komedyi *Francuskiej*, wczora zaś na Operze był przytomny. Tak na iednym, iak y drugim mieyscu, od Spektatorów głośnie mi radości okrzykami był witanym.

Chociaż Monarcha przy swym przyjeździe, ani Illuminacyi, ani innych publiczney radości znaków przyjąć niechciał; iednakże we Szrodę w wieczór Ratusz y Pałac Gubernatora, z rozmaitemi ieszcze innemi Domami, były illuminowane.

Generatom *de Meyerfeldt* y *de Platen*, Kommandę nad Armią w *Finlandyi* podczas niebytności Króla powierzono.

Z Peterzburga d. 27. Listop: Xiążę *Potemkin* nie przyiedzie tey zimy do Stolicy tuteyszey; lecz Kwarterę zimową odprawi w *Moldawii*. Głowna Kwatera będzie w *Jassach*.

Dnia 25. Listopada, Rzeka *Newa* (ktora była tego Roku spławną przez 209. dni) zamarzła.

Z Lizbony d. 12. Listopada. Kroki Kupców Francuzów tu osiadłych, noszących *Mundur Nacyonalny*, ściągnęły na siebie Baczość Dworu, y Policya ma ordynans pilnego dozierania wszystkich ich obrotów. Gazeta Dworska, najmnieyszey już nie czyni wzmianki o rozruchach *Francuskich*, piśma zaś ściągające się do tychże Rewolucyi, które przy rewizyi na Komorach naleziono, palone były. Krolowa piśała List okólny do wszystkich Biskupów Krolestwa, ażeby przy terażnieyszych okolicznościach, napominali Lud, ażeby starał się być dobrymi Chrześcianami y dobrymi Poddanemi.

Z Leodyum d. 6. Grud: Obwieszczenie wczora tu przybite, zupełnie teraz uspokoiło Lud względem wkroczenia obcych Woysk do Kraiu tuteyszego. Wspomnione obwieszczenie tak opiewa: „Marcin *Ernest Baron de Schlieffen, Pruski Generał - Leytnant, &c.* czyni wiadomo, iż po przywróconey spokojności w Kraiu *Leodyjskim* y Stolicy jego, obwieszcza każdego, bądź Obywatela, bądź Cudzoziemca, teraz w rzeczonym Kraiu lub Mieście zostającego, że każdy, który nic nie wykracza przeciwko Prawom y Porządkowi Publicznemu, może być bezpiecznym względem swey Osoby y majątku swego; a gdyby kto nad wszelkie spodziewanie miał być napaśtowanym, ażeby się udawał tylko do najbliższego *Kommendurującego Officera*, a nayrychley y naydzielniey *Protekcyi* dozna. Dan

w *Mastrychu* dnia piątego Grudnia. „Ponieważ *Stany Leodyjskie*, dostarczać wszystkiego muszą teraz ku *Sustentacyi Woysk Exekucyjnych*; przeto *Prapostus Villik*, do *Holandyi* (iak slychać) jest posłanym, dla zaciągnięcia tam iednego *Miliona Złotych Cesarzkich*. *Substitut Pifarz Jordan*, dziś pojechał do *Mastrychu* z 26,000. *Zlotemi Cesar*:

Wypis z Gazety w Bruxelli pod powagą Stanow Brabaneyi drukowanej.

Z *Bruxelli* d. 14. Grud: już tedy y *Stolica* nasza zrzuciła z siebie iarmużę *Cesarza*, y pozbyła się tak *Woysk Cesarzkich*, iak y *Regencyi Austryackiey*! Dawno już tu ogień tłał w popiele, y groził nam *Explozyą* straszną; ale iakokolwiek straszne, y rozlaniem krwi grożące były dyspozycye przez *Cesarskie Woysko*, a to od momentu wkroczenia *Armii Patryotów z Flandry* do *Brabaneyi*, tu uczynione; iednakże *Rewolucya*, rychley y pomyslniey do skutku była przywiedziona, aniżeli dla *Battery* wszędzie tu usypanych, dla *harmat rozstawionych*, dla *Palisad y Rogatkow zasadzonych*, spodziewać się można było.

Gdy dnia 10. tego *Miesiąca* po wzyśkich *Kościotach* tej *Stolicy* na *Honor Nayświętszego Sakramentu* Uroczyła *Msza* śpiewana była, wielu z tuteyszych *Obywatelów* pokazało się na tym *Nabożeństwie* z *Kokardami*. To zapaliło *Umysły Mieszkańców* do tego *stoppnia*, iż którzy tylko po południu na *Ulicach* widzieć się dali, nie maczey iak z *przypiętymi Kokardami* pokazywali się.

W *Piątek* dnia 11. *Fermentacya* między *Ludem* polpolitym widocznieyszą była, y *Zolnierze Cesarscy* wszelkie *Weicune* czynili przygotowania. Co nakloniło *Mieszczan* do myślenia także o własnym *swym bezpieczeństwie*.

Okolo godziny 3. po południu w *Mieście* dalo się slyść strzelanie z *harmat* y z *rzeczney Strzelby*, w momencie *Mieszczanie* *woyscy* z *bronią* w rękę wypadli z *swych Domów* na *Ulice*, chcąc się dowiedzieć, coby *Strzelanie* to znaczyło? Dowiedziano się zaraz, że *Zolnierze Cesarscy* rozsyłali po *Mieście* *Runtty*, dając ognia do tych wszystkich, których z *Kokardami* napotkali. Na tę wiadomość, *Mieszczanie* *zbrojni* udali się natychmiast do *Barona van der*

Haegen (który już w Roku 1787. był Kapitanem *Woluntaryuszów* Mieszczan) prosił go, ażeby y teraz *Kommandę* objął, y przeciwko *Cesarzkieniu* *Woysku* ich prowadził. Ruszył on zaraz z młodzieżą naydobrańszą na wielki Plac przed *Menicą*, y tam będącą *Cesarzką* *Straż*, *Officerów* y *Geneynow* wziął w *Niewolę*. Zdobył ta wielkiey była wagi, gdyż z tego placu, iako z mieyca ziednoczenia się, natychmiast rozsyłano *Patryotyczne* *Runtę* na odpieranie *Runtów* *Cesarzkich*.

Około godziny 5. Kapitan jeden *Cesarzki* od *Reymenta* *Ligne* posunął się z swą *Kompanią*, będąc wspartym od *Płkiety* *Kawaleryi*, aż do *Austeryi* *Angielskiej* zwanej, ztamtąd kazał dawać ognia do *Gromady* *Zbroynych* *Mieszczan*, y *Kawaleryi* z *Pałacami* dobytemi kazał natrzeć na nich; lecz *Mieszczanie* nieustępowali kroku, y niedali się z owego mieyca wyparować, owszem przymusili *Cesarzkich* do cofnienia się. Tym czalem, wszystkich *Mieszczan* *dolnego* *Miasta*, prędko podzielono na *kompanie*, które po wszystkich częściach *Miasta* ucierały się z *Cesarzkami*. Trwało to do godziny 7.

W tym, między *Baronem* *van der Haegen* y *Cesarzkim* *Generalem* *d'Alton* zawarto *Armistycium*, y zgodzono się, ażeby *Mieszczanie* zostali się przy *obietcu* *Dolnego* *Miasta*, *Cesarzcy* zaś, ażeby *Miasto* *Gorne*, *Wały* *Miasta*, y *Hauptwach* na wielkim *Placu* *Parady*, trzymali ośdzone. Na odgłos tego *Armistycium*, widziano rozmaite *Domy* w *Mieście* *illuminowane*, y po wielu *mieyscach* *Feyerwerki* zapalono.

Lecz gdy *Runtę* *Mieszczan* w tym *prześciagu* wszędzie chciały *atrzymać* *spokoynosc* y *porządek* *dobry*, były *atakowane* od *Runtów* *Cesarzkich* bez względu na *Armistycium*, a mianowicie blisko *wielkiego* *Rynku* strzelano do nich, owszem *Straż* *Austryacka* *Zamkowa*, która na przedce usypawczy *Szaniec*, czterma *harmatami* go *ofadzila*, strzelała ztamtąd *karteczami*, zabila nietylko wielu z *Zbroynych* *Mieszczan*, ale *krule* *leciały* y do *domow*, gdzie nie jednego *bezbronnego* w sposób *zboiecki* *życia* *pozbawiły*, *domy* zaś same, mianowicie *Ratusz*, znacznie zostały *uszkodzone*.

To różniżyło *Mieszczan* do tego stopnia, że *niezwazalac* na ów *grad* *karteczowy*, y *chociaż* *żadnych* *niemieli* *harmat*, *uderzyli* *jednak* *na* *szaniec* *namieniony*, *spędzili* *Cesarzką* *Straż* *Zamkową* ztamtąd do *Kordygardy*, *zkađ* do *Mieszczan* *ognia* *dawać* *nieprzešlała*.

Utarczka już *przez* *dwie* *godziny* *trwała*, *gdy* *Cesarzki* *General* *d'Alton* *trabić* *kazał* *na* *retyradę*. *Wyciągnęła* *zatem* *Straż* *Cesarzka* *Zam-*

kową *z* *dwoma* *harmatami*, *inne* *zaś* *dwie* *harmaty* *z* *placem* *utarczki* *Mieszczanom* *zosta-*
wiła. *Dopiero* *we* *frzodku* *Miasta* *ustaly* *wpra-*
wdzie *Nieprzyacielskie* *kroki*, *lecz* *w* *odlegley-*
szych *Miasta* *okolicach*, *Runtę* *Mieszczan* *z* *Ce-*
sarskimi *spotkawzysię*, *strzelały* *do* *siebie*. *Trwa-*
ło *to* *przez* *całą* *noc*, *aż* *nazajutrz* *do* *godziny*
6. ranney.

W *nocy* *Mieszczanie* *opanowali* *Wieżę* *zwaną* *sericho*, *gdzie* *był* *skład* *wiele* *Naboiow* *y* *Prochowych* *wzow*. *Woienne* *te* *zapaly* *zpo-*
prowadzono *zaraz* *do* *Domu* *J.P. van der Noot* *zoo-*
Vrechem, *gdzie* *Kapitani* *Mieszczan* *y* *navstarki*
• *Obywatelów* *pod* *Prezydencyą* *Dziekana* *Grim-*
bergb, *naradzali* *się* *względem* *Konferwacyi* *y*
Zabezpieczenia *Miasta*.

W *tym*, *do* *tegoż* *Zgromadzenia* *przyszeli*
Raport, *że* *Mieszczanie* *zbroyni* *w* *niewolę* *wzieli* *niektóre* *Kompanie* *poiedyncze*, *y* *małe* *Dywizyki* *Cesarzkiego* *Garnizonu* *wrzz* *z* *ich* *Officerami*, *y* *że* *Bruxelska* *Młodzież* *żadną* *mia-*
• *ra* *niechce* *się* *dać* *utrzymać* *daley*, *ale* *konie-*
cznie *Cesarzkich* *z* *Miasta* *chce* *wypędzić* *gwał-*
tem, *dopoki* *Cesarzkie* *Woysko* *naydować* *się* *be-*
dzie *w* *Mieście*, *poty* *Nieprzyacielskie* *kroki*
nieustana.

Urządzono *zatem* *posłać* *do* *Cesarzkiego*
General *d'Alton* *oznaymując* *mu*, *ażeby* *z* *swą* *małą* *Armią* *do* *siedmiu* *tylęcy* *Zolnierzy*, *do-*
browolnie *z* *Miasta* *wyzedł*; *a* *przetym* *uchwalo-*
no, *że*, *gdyby* *się* *tego* *wzbraniał*, *ze* *wszystkich* *stron* *uderzą* *na* *Cesarzkich*, *y* *gwałtem* *wype-*
dzą *ich* *za* *Miasto*, *niełgkając* *się* *bynaymniey* *owych* *harmat* *po* *Ulicach* *Głownych* *rozsta-*
wionych.

W *Sobotę* *dnia* *12.* *około* *godziny* *9.*
ranney, *Deputowani* *od* *Mieszczan* *mieli* *Konfe-*
rencyą *u* *Ministra* *Cesarzkiego* *Grafa* *de* *Traut-*
mansdorf, *na* *którey* *wszyscy* *inni* *Generalowie*
y *Pułkownicy* *Cesarzkich* *Reymentów* *obecni* *by-*
li. *Graf* *Trautmansdorf* *oswiadczył* *Deputowanym*
swoy *żal*, *że* *w* *nocy* *takie* *krwi* *rozlanie* *było*,
y *mówił*, *iż* *dla* *przywrocenia* *spokoynosci* *chce*
posłać *do* *Magistratu*, *który* *przy* *wszystkich* *tych*
rozruchach *stał* *się* *tak* *nieczynnym*, *rekwi-*
rując *go*, *ażeby* *Przysięgłych* *Mieszczan* *na* *Ra-*
tusz *zabrał*; *tudzież*, *ażeby* *Cesarzki* *General*
d'Alton *posłał* *do* *Barona* *van der Haegen* (którego
Mieszczanie *zbroyni* *zaraz* *po* *zwycięstwie* *na*
Wielkim *Rynku* *otrzymaym*, *wykrzyknęli* *Nay-*
wyższym *swym* *Kommandantem*, *czyli* *Genera-*
lissimus) *o* *Armistycium*, *ktoreby* *świętobliwie* *y*
nienaaralszenie *było* *zachowane*.

(Reszta w Suplemencie)

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTE, DNIA 2. STYCZNIA ROKU 1790.

RESZTA ARTYKUŁU Z BRUXELLI.

Konferencya ta trwała do godziny 11. y Deputowani dopiero czynili Raport swym Współbraciom pod Bronią zostającym, że Magistrat ma zwołać na Ratusz Mieszczan przyśięgłych. Pośłano zatem *Generallissimum van der Haeghen* z pięcią Starszemi, y Adwokatami *van der Noot* y *Drugman*, jako Deputowanych od Mieszczan z Listem Cesarzkiego Ministra *de Trautmandorf* na Ratusz do Magistratu, który uchwalił: iż List Ministra Cesarzkiego ma być drukowany, y dla przywrócenia spokoyności, publicznie przybity. Podczas tej Konferencyi pośłano Ministrowi Cesarzkiemu inny List, który był przeięty, y oraz kazano mu powiedzieć, że jeżeli Żołnierze Cesarscy dobrowolnie zaraz z Miasta ustąpią, wtedy spokojnie ich wypuszczą, y w Marszu napasłować ich nie będą.

Po takiej Deklaracyi, Graf *de Trautmandorf* zaprosił do siebie do Palacu swego, *Generallissimum van der Haeghen* w zamiarze podania nowej Propozycyi do Ugody; ale gdy rzeczony Komendant w kompanii kilku znakomych Mieszczan, y z Leybgwardy od 50. Ludzi tam przybył; z wielkim wszystkich zadziwieniem, nie znaleźli oni, ani Ministra Cesarzkiego, ani Vice-Prezydenta, ani Generala *d'Alton*, ani Woyłka Cesarzkiego, ale same tylko zastali Prochowe Wozy, Domy rzeczonych Cesarzkich Urzędników y Komendantów stały próżne y Woyłka ze wszystkim, co tylko uprowadzić mogli, za Miasto już wyciągnęły.

Dopiero Mieszczanie zbrojni natychmiast wszystkie Mieysca osadzili. Baron *van der Haeghen* ofadził Palac Grafa *de Trautmandorf* z przytegiemi Gmachami, JP. *de Schiplaeken* zaś ofadził Skarbową Kamerę Cesarzką, Kamerę Rachunkową, Radną Salę Cesarzką, y Starą Salę Radną Cesarzką, gdzie wiele Woiennych potrzeb znaleziono.

Woyłko Cesarzkie ledwo za Miasto wyciągnęło, alic Pospolity Lud rzucił się zaraz na pewny Magazyn, gdzie 42. Wozy ładowne Flintami y Szablami, które w nocy z Czwartku na Piątek do Miasta były wprowadzone, y tą bronią uzbroił się.

Kompania jedna zbrojnych Mieszczan maszerowała ku Woyłkowej Kasse Cesarzkiej, gdzie Poczec od 150. Żołnierzy Cesar: z Reymenta *Bender* z trzema Officerami chciał się bronić. Lecz gdy wołano do nich, że ich Kolledzy wszyscy już z Miasta wysli, y że zapewne na predce zapominano ich przywołać ztamtąd; Poczec ten, przez Kapitulatoryę poddał się. Toż uczynił y JP. *de Monte de Famaris*, o którym z ludźmi jego y z 40. Kadetami Woyłko Cesarzkie także zapominało.

Skarbową Kamerę Cesarzką, Mennicę, y Kasse Woyłkową, zaraz zapieczentowano; nie można zatem wiedzieć dokladnie o wartości zdobyczy tam znalezionej, to tylko w powieszności jest wiadomo, że ta wartość wynosi do wielu Millionów Zł: Cesar: w gotowiznie; procz tego, wielkie zapasy mąki, Broju, Mundurów, zdobyliśmy.

Radość nasza byłaby doskonała, gdyby Listy wiary godne nam niedonośli, że Żołnierze Cesarscy w swym marszu, do skona tylko do Wiosek przychodzą, nie ludzkie wszędzie postępują; mianowicie Reyment *Bender*, przechodząc przez *Guilles*, rozmaite Domy splondrował, Żołnierze

Cesarscy, Plebana tamecznego, więcej niż 70. lat mającego Veterana, okrutnie zamordowali, bezbronne Kobiety y Dzieci pokalicyli, domy palili, y tak po wielu wiołkach, gdzie przechodzą, postępują; chociaż Mieszczanie Zbrojni w *Bruxelli*, pośród farnego szczerku Ořeża, Szlachetnie z tymiż Żołnierzami postąpili, y Officerow nawet wziętych tam w niewolę, na miejscu zaraz wolno wypuścili; gdyż niechcieliśmy z tym wojskiem prowadzić wojnę, lecz chcieliśmy tylko iego się pozbyć.

Jak walecznie potykali się Mieszczanie nasi (sami żołnierze Cesarscy nie zaprą tego) tak rezolutnie przychylają się teraz do utrzymania porządku y spokoyności. Zadnego domu nie zrabowano, ni czysła własność naruszoną nie została. Ranionych wszystkich kosztem Miasta opatrują, na ten koniec umyślnie przyjęto Generalnego Felczera y kilku Pomocników.

Wczora Korpus od 2500. Patryotow z ośmiu harmatami z Miasta *Gandowum* przyciągnęło tu nam na Sukkurs. Wojsko to maszerowało prosto na Plac Parady, użykowało się tam w kwadrat, y tu przeczytał im Adwokat *Kint*, jako Delegowany od Konfiliarzow Deputowanych, tenże sam Manifešt *Stanow Brabantcy*, który przed pięciu Niedzielami, na tymże samym miejscu na Teatrum przez Katowlką rękę publicznie przez Cesarzkich spalonym został.

Z *Londynu d. 8. Grudnia*. Znaki Ducha *Wolności Francuskiej*, ukazały się nawet y na Sasiędzkich Wyspach *Angielskich Jersey y Guernsey*. Do tego czasu sposób *Angielski* zakończenia Interesów Prawnych przez Przyśięgłych Sędziów, niebył tam jeszcze w używaniu, chociaż Obywatele dawno żądali tego. Na ostatnim Zgromadzeniu *Stanow y Ludu* stanęło, że tey Prerogatywy *Konstytucyi Angielskiej*, także chcą tam zażywać, y zaraz ten sposób został wprowadzonym. Pozwolone dotąd Appellacye od Sentencyi tamecznych Jurydykcyi do Jurydykcyi w *Anglii*, także skasowano, i żadna dotąd Appellacya miejsca mieć niebedzie. Obywatele Wyspy *Jersey*, ułożywszy u siebie to nowe Rozrządzenie, posłali do Mieszkańców Wyspy *Guernsey*, zachęcając ich do naśladowania przykładu swego; co też ci z chęcią uczynili.

Z *Valenciennes d. 6. Grud:* U nas tu, y po całej *Francuskiej Hannonii*, wielka teraz jest liczba *Emigrantow Brabantkich*. Z strony *Austryackiego Rządu* żalą się mocno, że *Holendrzy* Malkontentom *Brabantkim* tak wiele Broni y harmat przystawili. Ale y *Francuzi* nasi w *Lugdunie*, równą tymże *Patryotom Brabantkim* przyśługę uczynili, gdyż za gotowe pieniądze szafują im, czego oni tylko potrzebują. Nasze *Reymenta Huzarskie* ciągną Kordon od strony *Brabantcy*, y jeżeli tam się rzeczy nieprędko uspokoją, tedy zgromadzi się 24.000. Wojska *Francuskiego*.

Z *Paryża d. 11. Grud:* Na wczorayszey Sessyi *Narodowego Zgromadzenia* czytano List Hrabiego *de Montmorin*, gdzie doniósł, że Król Jmć odebrał List od Adwokata *van der Noot* pisany Imieniem *Brabantkich Patryotow*, ale Król Jmć rozumiał, że byłoby przeciwko Powadze Iego, gdyby wspomniony List otworzył. *Zgromadzenie Narodowe*

także odebrało List od rzeczowego Adwokata, lecz y ten niezostał ieszcze odpieczętowanym. Intro o tym Rezolucya ma nastąpić. Głoszą tym czasem, że Patryoci *Brabantscy* ofiarują Koronie *Francuskiej* Alians Zaczepny y Odporny.

Do *Marfylii* zawinęło 27. Okrętów ze Zbożem z *Sycylii*.

W Poniedziałek wieczorem extraordinaryna była Sessya *Narodowego Zgromadzenia*, na której wniesiono zdarzenie owe w *Tulonie* zasfłe. Hrabia *de la Luzerne* przełożył, co za fatalne skutki ztąd wyniknąć mogą, ponieważ w *Toulon* stoi 21. z najlepszych naszych Okrętów Liniowych. Lud tameczny, oprócz Kommandanta tamecznego Marynarstwa JP. *d'Albert de Rions*, areztował ieszcze Szefa Eskadry JP. *Mories de Castelet*, tudzież Kapitanów Okrętowych y Szefów Dywizyi JJ. PP. *de Bonneval, de Village, y de Broves*. Z początku zaprowadził Lud rzeczonych Officerów do więzienia głębokiego; na uproszenie iednak Urzędników Miasta wstawiających się za temiż Officerami, przeprowadzono ich potem do pewnego Domu, gdzie przy odeysciu Kuryera, ieszcze tam pod strażą zostawali. JPana *de Bonneval* pałaszem dwakroć cięto, żądał przeto do własnego Domu swego być prowadzonym, ale transportowano go do Szpitala, gdzie pod Strażą go trzymają. Deputowani *Narodowego Zgromadzenia*, iedni zwawie broniąc JP. *d'Albert de Rions* domagali się satysfakcyi znakomitey dla Kommandanta tamecznego Marynarstwa; inni radzili czekać na dokładniejszy ztamtąd wiadomości, y przed wysłuchaniem strony *Tulońskich Mieszczan*, onych niepotępiać. Naostatku odłożono ieszcze tę Sprawę, iednakże udecydowano prosić Króla, ażeby wydał rozkaz uwolnienia Officerów w *Toulon* osadzonych. Sessya ta. dopiero o północy skończyła się.

Z *Wiednia* dnia 5. Grudnia. Kommendy nasze, które Posunęły się do Rzeki *Tymok* w *Serwii*, opanowały miejsce ufortyfikowane w *Nigotia*, dokąd Seraskier *Jussuph* Basza przysłał Deputowanych z propozycją zawarcia Armistycium przez zimę, tak, iak przeszłego Roku.

W Osobnym Opisie, przyslanym do rozdawania przy Gazecie ostatniey, o śmierci y Pogrzebie ś. p. I. P. *Swirskiego* Podkomorzego *Sanockiego*, przy wyliczaniu pozostałego Potomstwa, wspomniany jest, iako mający za sobą Córkę tegoż ś. p. Podkomorzego *Sanockiego* IP. *Karśnicki* Kasztelan *Wieluński*, odbyte oraz przez tegoż Męża w Oyczyźnie Publiczne Funkcye; między ktoremi, mylnie wspomniono jest *Konfularstwo* *Nieustalającej Rady*. Zaczny więc ten Senator, dość mając na istotnych zasługach swych w tey Oyczyźnie, a nie szukając dla siebie z przyłączonej, nwiadomia *Prześwietne* *Publikum*, iż nigdy nie miał tego szczęścia w rzeczoney *Magistraturze Rady Nieustalającej* zasiadać.

Sukrypcya na Dzieło pod Tytułem: *Leszek Biały Xiąże Polski Syn Kazimierza Sprawiedliwego*. Poem prozą w XII. Xiągach. Tomów dwa, przez IX. Michała Kraiewskiego. Edycya dobra na papierze Hollenderkim. Chcący przenieść, uda się do Autora mieszkającego w Collegium Nobilium II. XX. Scholarum Piarum,

Numera, (które wyciągnięte są na Loteryi Kraiowej Skarbu Koronnego w Mieście Warszawie w Pałacu Rzpltey *Krajskim* zwanym dnia 30. Mca Grudnia, są następujące: 31. 9. 64. 65. 32. Przyszłe ciągnięcie będzie d. 15. tego Miesiąca.

W tutejszey Drukarni Nadworney IKMci i Przes: Komis: Eduk: Naro: Wyzedł z druku Kalendarzyk Polityczny na Rok następujący 1790. z Przydatkiem na końcu Konstytucyi, i edney o Kommissyach Wojewodzkiem *per extensum* umieszczoney, tudzież drugiey *Zasady do poprawy Formy Rządu, na Sekcyi Seymowej dnia 23. Xbra iednomyślnością uchwalone.*

P. Dymitry *Likowski* trzymawszy na *Krakowskim Przedmieściu* w Kamienicy II. PP. *Du pontow* przeciwko XX. *Bernardynow* Handel *Win Węgierskich* pod N. 454, teraz przeprowadził na Nowe Miasto na Ulicę *Freta*, przeciwko XX. *Dominikanow* pod N. 275: Wina zaś, które brano były od Państwa, tak *Butelkami*, iako też *beczkami*, w tychże samych gatunkach znajduią się tamże.

Dworek na *Nowolipiu* narożnie od *Ulicy Smocza* zwaney pod Nrem 2442. sytuowany z Szopani, y Warzatem *Garbarskim*, pod Konkurs podpadły za Dekretem Urzędu Radzieckiego M. S. W. więcej dającemu na *Raratnusz* Miasta tegoż o godzinie 2. z południa przez Urząd *Lawniczny* na d. 11. Stycznia sprzedanym będzie. Wina *Węgierkie* różnego gatunku, przez rozolucyą Szll: Magistratu M. S. W. na sprzedaż deklarowane w *Piwnicy* pod *Mieszkaniami* II. XX. *Piarow* złożone, za cenę *sprawiedliwą* y *mierną* są każdego szalu do sprzedania. Ktoby więc sobie życzył kupić, ma się udać do *Pana Boisset*, mieszkającego w *Kamienicy* IP. *Barona de Dulfus* na pierwszym piętrze na *Nowym Mieście* naprzeciwko *Kościola J. Daminikanow* będącay.

W Drukarni P. *Dufrur* znajduie się *Xiążeczka* pod Tytułem *Korrespondent*, z ktorey dowiedziec się można o prawdziwych powodach zgromadzenia się *Obywatelów* *Miast Koronnych* y *W. X. Litewskiego* do *Warszawy*, z dodatkiem wiadomości historyczney o *gatunkach* *pierwzych* *Obrad Seymowych* pod panowaniem *Demu Jagiellońskiego*. Tamże znajduie się *Filmo: Obywotel, do Stanom Seymujących.*

Licytacya *Dworkow* z *flicynami*, *Wozownią*, *stajniami* y *ogrodem* Szll: *Rychterow*, przy *Ulicy Marszałkowskiej* pod Nrem 1370. sytuowanych, pod konkurs podpadłych, z mocy *Dekretu Sądow Woytowkich* y *Lawnicznych* *Miasta Bielina* y *nastąpioney* *Prorogacyi*, w miejscu *Sądowym* *Dnia 9. Miesiąca* *Stycznia* po południu o godzinie 3: odprawiać się będzie. Zyczący sobie kunic, może wcześniej swoją *Offerencyą* w *Kancellaryi* tegoż *Miasta Bielina* zapisać, y *Terminu* *Licytacyi* *attentować* powinien.

Drugie piętro *Kamienicy Szotowska* zwaney, na *Nowym Świecie* przy *Iatkach Rzeźniczych* pod Nrem 1316. sytuowany, z wszelkimi *wygodami*, y *przytym góra* y *piwnica* do tego piętra należące, z mocy *Dekretu* *Kommissyi* za *Rekryptem* *IKMci* *agituacye* się, na *przedaz* y *Licytacyą* *publiczną* są *determinowane*: ktorego *Licytacya* w *rzeczoney* *Kamienicy* *Dnia 13. Miesiąca* *Stycznia* po południu o godzinie *trzeciej* odprawiać się będzie. Zyczący sobie kupić, może wcześniej swoją *Offerencyą* w *Kancellaryi* *Iurydyckiy* *Bożydar* zapisać, y *terminu* *Licytacyi* *attentować* powinien.

W *Krakowie* z *Drukarni* *Anny Dziedzickiey* *Sukcesorow* wyszły *Książki* następujące I. *Nauka o Religii Najpotrzebniejsza dla wszystkich osódlwie* dla *mlodych*, na *kleiowym* *papie-rze* *alla russi*: opr: Zll: 5. gro: fre: 1. Na *drukowym* Zll: 4. gro: Tom: 2. Część 5. II. *Zycie* *iwana* *Cara* w *Schlusfelbarg* *zamordowanego* Zll: gro: 10. III. *Szkola* *Swiatu* *Komedy* *wyjęta* z *Dzieł* *Fryderyka* *II. Krola* *Prukiego* Zll: 1. gro: 15. IV. *Zycie* *Piotra* *III. Cara* *Męza* *Katarzyn* *II. dzis* *panującego* w *Moskie* Zll: 12. gro: 13. W *teyże* *famey* *Drukarni* *znajduią* się I. *Pamiętnik* *Krola* *Prukiego* o *Podziale* *Polki* do ktorego *przyłączone* *opisanie*, co się *działo* w *Eropie* od *Roku* 1774. do *Roku* 1778. Zll: 2. gr: frebr: 1.